

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 2 marca 2015 r.

Powód P. G. (1) domagał się zasądzenia kwoty 15 860 zł z odsetkami i kosztami procesu. Wskazał, że nabył wierzycelność od spółki (...), która uprzednio wypłaciła pozwanej kwotę dochodzoną pozwem jako zaliczkę na poczet wynagrodzenia.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów. Przyznała fakt zawarcia umowy, ale zakwestionowała powstanie wierzycelności oraz podniosła zarzut przedawnienia.

Na rozprawie strony podtrzymały swe stanowiska procesowe. Pozwana wskazała również, że o to samo roszczenie toczyło się już postępowanie pomiędzy nią a spółką.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Pozwana I. G. oraz P. (...) P. Sp. zo.o. (nazywana dalej (...)) zawali w dniu 1 października 2010 r. dwie umowy. Pierwsza z nich miała charakter umowy agencyjnej – pozwana jako agent ubezpieczeniowy zobowiązywała się do sprzedaży produktów ubezpieczeniowych dystrybuowanych przez (...). Druga umowa została nazwana Porozumieniem w przedmiocie zasad wynagradzania Menedżera Zespołu.

Umowa o współpracy k. 59-86, porozumienie w przedmiocie wynagradzania Menedżera Zespołu k. 6-11.

Wynagrodzenie pozwanej za świadczone usługi było pochodną sprzedaży uzyskanej przez nią osobiście oraz wygenerowanej przez kierowany przez nią zespół, przy czym stanowiło ono określony ułamek prowizji wypracowanej przez podległych jej agentów. Jednakże do czasu uzyskania umówionego i oczekiwanego poziomu sprzedaży (...) zobowiązywało się wypłacać pozwanej różnicę pomiędzy faktycznie uzyskaną nadprowizją oraz kwotą 8 000 zł, przy czym świadczenie to miało charakter zaliczki i w określonych warunkach (...) mogła domagać się jego zwrotu. (...) wypłaciła pozwanej 4 000 zł w dniu 11 października 2010 r., 2 000 zł w dniu 17 grudnia 2010 r., 7859,11 zł w dniu 18 listopada 2010 r. i 2 000 zł w dniu 18 stycznia 2011 r.

Powołane umowy, wyciąg z rachunku bankowego k. 12-15.

Początkowo współpraca pozwanej i spółki (...) układała się pomyślnie: pozwana wprowadziła do zespołu (...) swoich agentów i rozpoczęła szkolenie innych osób w celu uzyskania oczekiwanej sprzedaży. Jednakże na przełomie lat 2010 i 2011 wspólnicy spółki zrezygnowali z prowadzenia wspólnej działalności i M. C. założyła własną spółkę. Do nowej spółki przeszła większość agentów współpracujących z (...) a podległych pozwanej. W tej sytuacji pozwana wypowiedziała umowy łączące je z (...) pismem z 9 lutego 2011 r. wskazując m.in. na niepewność co do losów firmy. W odpowiedzi spółka nie uznała jej wypowiedzenia za skuteczne.

Zeznania świadków M. P. i H. S. k. 104-106 oraz P. H. k. 93

Pozwana do lutego 2011 r. nie uzyskała umówionej wielkości sprzedaży.

Okoliczność niesporna.

W dniu 14 maja 2013 r. (...) i powód P. G. (2) zawarli umowę powierniczego przelewu wierzycelności na mocy której powód uzyskał przelew kwot dochodzonych pozwem i stał się wierzycielem pozwanej.

Umowa k. 18-20.

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo okazało się nieuzasadnione.

Przede wszystkim należy zauważyć, że powód w sprawie niniejszej dochodził roszczenia pieniężnego jako nabywca wierzytelności. Stosownie do art. 509 i 510 kc dopuszczalna jest umowna zmiana wierzyciela na podstawie dowolnej umowy zobowiązującej do przeniesienia wierzytelności. Zawarcie takiej umowy pomiędzy powodem a (...) jako pierwotnym wierzycielem daje temu pierwszemu legitymację do występowania w niniejszym postępowaniu.

Dłużnik może podnosić wszelkie zarzuty, jakie mógłby podnieść przeciwko pierwotnemu wierzycielowi. Dlatego też wobec kwestionowania istnienia wierzytelności pomiędzy (...) a pozwaną należało szczegółowo rozważyć stosunek prawny pomiędzy nimi.

Powództwo wytoczone uprzednio przez (...) nie spowodowało skutków przewidzianych przez ustawę, w szczególności powagi rzeczy osądzonej ani przerwy w biegu przedawnienia. Postępowanie w tamtej sprawie zostało umorzone.

Pozwana i (...) zawarły dwie umowy. Pierwsza z nich (k.59) nazwana umową o współpracy była w istocie umową agencyjną z rozbudowanymi warunkami naliczania prowizji od poszczególnych produktów ubezpieczeniowych, jakie w imieniu (...) miała sprzedawać pozwana. Druga z umów – załączone do pozwu Porozumienie w przedmiocie zasad wynagradzania Menedżera Zespołu (k. 6) stanowi w istocie umowę o świadczenie usług polegających na zarządzaniu zespołem agentów prowadzących sprzedaż na rzecz (...). Wynagrodzenie przewidziane dla Menedżera (pозwanej) zostało uzgodnione w sposób odbiegający od kodeksowych wzorów, ale dopuszczalny w świetle art. 353 (1) kc. Pozwana była zobowiązana do wykonywania swoich obowiązków od października 2010 r., z celem uzyskania w roku 2011 określonego poziomu sprzedaży, zapewniającego m.in. odpowiednią prowizję pozwanej. Strony umówiły się przy tym, że pozwana otrzyma na zasadzie zaliczki określone sumy jeszcze zanim sprzedaż osiągnie uzgodniony poziom. Roszczenie dochodzone w sprawie niniejszej powód oparł na § 5 ust. 3 umowy (k. 10), nakazującym zwrot pobranych zaliczek wynagrodzenia jeśli w 2011 poziom sprzedaży nie zostanie osiągnięty. Umowa zobowiązywała pozwaną do zwrotu zaliczki także w sytuacji rozwiązania umowy przed 2011 r. (ust. 4).

Nie ulegało wątpliwości, że plan sprzedaży w 2011 r. nie został osiągnięty, jak również że umowa została rozwiązana przez pozwaną w lutym 2011 r. Również sam fakt pobrania zaliczek w kwotach opisanych w pozwie nie był przedmiotem sporu. A zatem w świetle literalnego brzmienia umowy zachodziły podstawy do powstania roszczenia dochodzonego pozwem.

Należy jednak zwrócić uwagę na dwa argumenty pozwanej.

Zarzut przedawnienia okazał się nietrafny. Jak wskazano wcześniej Porozumienie z 1 X 2010 miało charakter umowy o świadczenie usług, a zatem stosownie do art. 750 kc należało stosować do niego odpowiednio przepisy o zleceniu. Art. 752 kc ustanawia dwuletni termin przedawnienia dla roszczeń zleceniobiorcy o wynagrodzenie i zwrot wydatków oraz dla roszczeń zleceniodawcy o zwrot zaliczek. Kwoty dochodzone pozwem w sprawie niniejszej nie miały charakteru zaliczek w rozumieniu kc. Powołane przepisy mówią bowiem o zaliczce na poczet wydatków (art. 743kc), czyli kwot, które pozwoliłyby zleceniobiorcy na uniknięcie zaangażowania własnych środków w celu wykonania zlecenia. Roszczenia z §5 ust. 3 i 4 umowy zbliżają się raczej do odszkodowania za nienależyte wykonanie umowy, należy zatem stosować dla nich podstawowy termin przedawnienia roszczeń wynikających z działalności gospodarczej, tj. 3 lata. Ten termin dla powoda jeszcze nie upłynął ponieważ roszczenie stawało się wymagalne dopiero z dniem 31 stycznia 2012 r. Do dnia złożenia pozwu termin ten jeszcze nie upłynął.

Jednakże zdaniem Sądu powództwo powinno zostać oddalone z uwagi na art. 5 kc zakazujący na czynienie ze swego prawa użytku sprzecznego z jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem. Umowna instytucja określona w §5 ust. 3 i 4 umowy służyła po pierwsze uzyskaniu odpowiedniego zaangażowania pozwanej w prowadzenie umówionych usług menedżerskich – swoista presja finansowa niewątpliwie stanowi intensywny bodziec. Po drugie stanowiła swego rodzaju zabezpieczenie przed nieuzasadnionym rozwiązaniem umowy przez pozwaną, a więc np. przed sytuacją, w której pozwana zaniedbując swoje obowiązki i korzystając z zaliczkowej prowizji po krótkim czasie zrezygnowałaby ze

współpracy z (...). Tymczasem powód nie dochodzi swojego roszczenia w żadnej z tych sytuacji. Umowa co prawda została rozwiązana przez pozwaną, ale nie można jej postawić zarzutu nieuzasadnionego rozwiązania umowy. Do niewykonania zobowiązań doszło ze względu na przyczyny leżące po stronie spółki (...), a dokładniej jej udziałowców, którzy na przełomie lat 2010 i 2011 zdecydowali się na zakończenie współpracy, przy czym jeden z nich rozpoczął własną działalność m.in. w oparciu o agentów prowadzonych przez pozwaną. Trudno przypuszczać, aby w takiej sytuacji, kiedy agenci pozwanej rozpoczęli pracę na rzecz nowego podmiotu, pozwana byłaby w stanie uzyskać umówione rezultaty sprzedaży tworząc zespół niemal od zera. Tego rodzaju zdarzenie w pewnym sensie zbliża się do niemożności wykonania świadczenia z powodu siły wyższej: zupełnie podobnie wyglądałaby sytuacja w razie np. długotrwałej choroby wszystkich członków zespołu.

Dlatego też mimo formalnego oparcia o postanowienie umowy roszczenie powoda podlegało oddaleniu. O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc.